

MARIA KUĆ

ur. 1932; Jurki

Miejsce i czas wydarzeń	Jurki, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Jurki, dwudziestolecie międzywojenne, Wielkanoc, życie codzienne, dzieciństwo

Wielkanoc przed wojną

Trzy dni czy ileś tam przed Wielkanocą wszyscy chodzili do kościoła, nie było tego, że tam mi się chce czy nie – wszyscy chodzili do kościoła. Tam chyba byli wszyscy wierzący ludzie, jakoś tak nie pamiętam, żeby mi się ktoś tak w pamięci [zapisał], że był innej wiary, nie wierzył czy coś, wszyscy szli, czy to Droga Krzyżowa, czy Gorzkie Żale, czy msza. No i później też święcili bydlę tą wodą, którą się przynosiło, jak święcili pokarmy. W mojej rodzinie nie było tych takich zjazdów, może nie było takiej dużej rodziny, ojciec miał tylko jednego brata, mamusia nie miała nikogo, miała siostrę i brata, ale oni bardzo wczesnie zmarli, nawet ja nie pamiętam. Tak że nie było takich tych zjazdów rodzinnych, tylko tak raczej koleżanka przyszła z dziećmi, ale już bez męża, tylko z dziećmi i później my poszliśmy, mamusia z dziećmi, ale żeby takie były jakies, no, nie było u nas takich gości z wódką, tego u nas nie było.

Data i miejsce nagrania	2004-05-01, Siedlanów
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"